

GŁOS LUDZI

Organ Regionalnej Komisji Wykonawczej NSZZ "Solidarność"

FUNDUSZ POMOCY SPOŁECZNEJ

RKW NSZZ "S" Ziemi Łódzkiej podjęła inicjatywę MKKS-Robotnik i przystąpiła do organizowania Funduszu Pomocy Społecznej. Dzięki Funduszowi będziemy mogli skuteczniej pomagać tym, których sytuacje materialne uległy drastycznemu pogorszeniu, zwłaszcza np. w związku z krasztowaniem członków rodziny, zwolnieniem z pracy, przesunięciem na niższe stanowisko, lub spekulacją ekonomiczną zawodową, spowodowanym wydatnym szeregowaniem w działalność opozycyjną.

RKW apeluje do członków i sympatyków "S" oraz do grup prowadzących działalność w gospodarstwach /m.in. wydawnictwa, redakcje pism, wytwórnie znaczków i in./ o wyłączenie dobrowolnych kwot i także odpisów od zysku kolporterom "GL", z braniem, że są one kierowane na rzecz FPS. Od wysokości Funduszu zrzęcić będzie skuteczność pomocy udzielanej potrzebującym. Nie wolno nam dopuścić do tego, aby ludzie, którzy pręczą ofiarnie w naszych strukturach, narażają się na represje, skazani byli na podda, lub pomoc charytatywną, z którą nie każdy lubi, może i chce korzystać. Pomóżmy sobie sami. Rozliczenia Funduszu publikowane będą raz na kwartał. Informujemy, iż od znaczków z nadaniem RKW odprowadzane jest na FPS 10 zł od każdej sztuki.

RKW NSZZ "S"

Ziemia Łódzka

OBROŃ OST/TNIEJ W opiewującym wszystkim **REDUTY SWOBOD** dziedziny życia w Polsce to -teliteryzm istnieje jeden wyłom. Szkoły wyższe. Uczelnie mają względną autonomię, przynajmniej w postaci zapisów prawnych i o utrzymywaniu jej rozprzeczliwie władza. Uchwalony w roku 1982, kuriozalne dla panującego systemu, gdyż istotnie pozostawiające uczelniom wiele swobody ustaw o szkolnictwie wyższym, jest obecnie zniekształcony. Celem tego aktu jest całkowite podporządkowanie uczelni władzom państwowym, porzucenie i samorządności i tek ograniczonej możliwości ingerencji ministrów. Przez pewien czas dzielenie to nie były zdecydowane, licząc zapewne na to, iż występną odgórnie naciski by uczelnie same sobie niekiedy kęgnie i taryfy tek, jak im władze zagryją.

Przebraniem miar, było wybranie na kilku uniwersytetach rektorów z poza kluzze partyjno-rządowego, ludzi niezależnych. Postenowiono więc rozwiązać sprawę generalnie i tek zmodyfikować ustawę, by szkoły wyższe całkowicie uszczelniać od partyjnego dyktetu. Proponuje je w tej /ed. str. 2/

KOMUNIKAT RKW

Regionalna Komisja Wykonawcza NSZZ "Solidarność" Ziemi Łódzkiej wyznacza społeczność Regionu do uczczenia święte pracy w dniu 1 maja organizowaniem niezależnych pochodów. W Łodzi niezależny pochód - zgodnie z tradycją - rozpoczynamy ok. godz. 11.00 spod tablicy ku esed poległych stróżników, przy zbiegu ulic Tuwima i Sienkiewicza i idziemy w pochodzie w kierunku placu Wolności. Domagamy się:

- demokratycznych wyborów do Sejmu
- rzetelnej reformy gospodarczej
- wprowadzenia stałego dodatku drożyznowego
- powrotu do pluralizmu
- zniechęcenie straków nr Kościół
- uwolnienie więzionych działaczy Związku.

Udział w niezależnym pochodzie jest zmanifestowaniem przywiązania do ideałów wolności i sprawiedliwości, i pozostaje obowiązkiem każdego członka "Solidarności".

Ze RKW Ziemi Łódzkiej

"JAŁOŃ"

PIERWSZY MĄJ Tej władzy społeczeństwa musi pokazywać **ŚWIĘTEM LUDZI** swą siłę, solidarność, **WOLNYCH** i na dobrą wolę. Świadczymy o tym całej 40-letniej historii PRLA! dziś, wbrew zgromowemu rozsądkowi, nie uciążą władzę przeprowadzić głębokiej reformy, ekonomicznej. Próbowaliśmy się osiągnąć po naszej stronie, po naszej portfele. Do dzisiaj trz władze nie może się pogodzić z istnieniem ludzi innej wyjącej nitki, innej wybrzeżających sobie Polaków. W więzieniach przebywa około 100 więźniów politycznych. Nie wolno nam na to zamykać oczu, zniechęcić uszu. Naszym obowiązkiem - **WISIANIE** - naszym obowiązkiem obywatelskim, jest protest.

/Red/

"KAZDY CZŁOWIEK MA PRAWO DO SWOBODNYCH WYRAŻANIA OPINII" /Art. 19 pkt. 2 Międzyn. Paktów Praw Człowieka ratyfikowany przez PRL/

OBRONA OSTATNIEJ REDANY SŁOBOD /rd. ze str. 1/

sprawie przedstawili Komitet Społeczno-Polityczny Rady Ministrów.

Zmianę postanowiono sprawy zasadnicze. Po wprowadzeniu przez Sejm poprawek do ustawy już nie szkoły wyższe będą wchodziły swój statut /i tak musi być akceptowany przez ministrów/, lecz będzie on nadzwyczaj uzeglarni przez ministrów. Zmianić się też mają zasady -niezależnie sensu uczelni i red wydziałów. Mają się one składać przede wszystkim z samodzielnych pracowników nauki /profesorowie, docenci/, przedstawicieli partii, stronnictw politycznych i związków zawodowych. Jako mało znaczący i nieliczni ozdobić nie będą też w nich mają przedstawiciele młodzieży pracowników akademickich i organizacji studenckich -nie studentów/. Rząd liczy na to, że przewaga ludzi mających do stracenia tytuły i posady użęta, przy ostrożnym dyspozycyjności przedstawicieli partii, manipulowanie tymi elementami, o więcej - obecności instancji PZPR w senacie i Radach wydziałów nie wystarczy - mają mieć głos decydujący. Zgaby i to nie wystarczy, minister będzie miał prawo "skutecznego rezerwu" w przypadku "naruszenia przez szkoły wyższe interesu społecznego". Co jest interesem społecznym? Jasne, że interes PZPR.

Zlikwidowany ma być tryb wybierania rektorów. Odąd mianowani b. oni byli przez ministrów. Zlikwidowany też zostanie urząd studeński, którego rolę mają przejąć organizacje studenckie i młodzieżowe, skupiające na ten bieżący niewielki odsetek młodzieży. Według uczelniane obok funkcji dydaktycznych i wychowawczych będą spełniać także funkcje polityczne. Wyposyły się je w "środki skutecznego rezerwu" w przypadku naruszenia przez studentów zasad współżycia społecznego i porządku publicznego". Nauczyciele akademicki mają być doborzeni pod kątem ich stosunku do socjalizmu i będą utracili w rytmie poprawy możliwość awansowania ich na wyższe stanowiska i mianowania przez niego rektora.

/B/

Wielki ostrożność uczelni wyższych nie możemy traktować jako problemu wewnątrz - uczelnianego. Dotyczy on ogółu społeczeństwa, gdyż "takie będą reaktywność jakie młodzieży chowanie". PZPR zależy na wychowaniu młodzieży na wzór sowiecki, w ostrożnej podległości, chodzi więc o przyszłość naszych dzieci, o przyszłość Polski. Akcje protestacyjne, zamknięte dotąd w ramach uczelni, powinny się przenosić na teren rektorów pracy. Bez ich pomocy środowisko akademickie nie będzie zdolne postrzymać zaroszonego stoku na nie. Zdecydowany sprzeciw olbrzymiej większości wśród uczelni, studentów, a także Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego / w ramach tzw. konsultacji / nie na wiele się zda, jeśli o sprawie ma zdecydować, przed przekierowaniem poprawek do Sejmu - PRON oraz Komitet Społeczno-Polityczny Rady Ministrów, a więc projektodawca zmia. Będzie tak jak z podwyżkami - pop swoje, a szort swoje.

CZYM SKORUPKA

W kontekście sbytku, który wyżej, nie od rzeczy będzie przypomnieć, iż w szkołach wszystkich stopni przeprowadzony jest dyskretnie "przeład kadry nauczycielskiej". Nauczyciele są oceniani wg tego: - Jaki realizują treści ideowo-wychowawcze w nuczonym przedmiocie, - kształtują u uczniów postawy zgodne z ideą demokracji - pokoju i przyjaźni między narodami - uznają i akceptują socjalistyczny system wartości, - umniejszają i rozwijają świecki charakter szkoły i świecką obywatelstwo, - oddzielają na młodzież pod kątem akceptacji ideologii i zasad ustrojowych socjalistycznego państwa, - umniejszają państwowy charakter szkoły, - biorą udział w życiu społeczno-politycznym środowiska.

Z wytycznych oceny wynika, że można być ostrożnym pedagogicznym głębiem np. jako nauczyciel fizyki, biologii itp., ale jeśli będzie się "akceptowało, umniejszało i rozwijało", będzie się dobrym nauczycielem.

Nie dziwnego, że poziom nuczania w szkołach dramatycznie się obniżył. /mł/ Inne informacje z tej książki. 25.02. rektorzy uczelni wrocławskich zostali spóźnieni na spotkanie z wojewodą, sekretarzem KK i szefem SB, płk. Bitojewskim. Mówiono o epizodycznej działalności różnych środowisk, ale przede wszystkim Kościoła i wyższych uczelni. Płk. zapomniał rektorów, iż SB "wie wszystko". Rektorem wyznaczono koperty z nazwiskami osób uznanych przez SB /PZPR/ za szczególnie niebezpieczne i polecono przeprowadzić rozmowy ostrzegawcze. Praymus i bezprawy - nie to nowego. /Z Jan. Na Dzień. / Skorupka nie chce wsiąknąć. Pierściami o skrozeniu Marka Adamkiewicza, skrozonego za odmowę złożenia przysięgi wojskowej. Jak się okazuje, nie jest on jedyny. "Ness Czes" nr 38 donosi o Mirosławie Zbrozka, informatorzy z Unii... trzaskawskiego, który odmówił złożenia przysięgi w jaw. w Zegrze, w związku z czym odbył w drówek jednostka - przesąd - ymierzem wg. Kodeksu Karnego i Konstytucji odmowa wierności religioznizacji nie jest przestępstwem. Cóż jednak prawo...

JEDEN DZIEŃ W ODESSIE

W BLOKU

Odesa nie jest zwycajnym miastem ródzieckim. To ich "okno na świat". I porównaniu z Charkowem, Czornobylskiem, czy Kzenionem-ankiową Zachodu, udsie są lepiej ubrani, sklepy lepiej zapetrzone niż gdzie indziej. "Przyjechałem z Polski, kraje tak biednego, że, jak sądziłem, nawet w ZSRR, a już nie pewno w Odesie jest lepiej. Bzdura. W sklepach, tych lepiej zaopatrzonych, nie prawie nie ma - ma mięsa, ani masła. Zderzają się kurczaki, przeciętna waga - poniżej pół kilograma. Drogiego? Odpowiedź jest prosta. Kołchozy rozliczone są nie w wagi ptaków, lecz z liczby sztuk dostarczonych na rynek. Nie ma ryb, ani owoców. Oferowane w domach towarowych ubrania, prawie wyłącznie z trendnych materiałów syntetycznych, są niugustowne, po prostu brzydkie. W restauracjach karty zawierają długie listy potraw, ale to fikcja dla sprawaadawności. W najlepszych restauracjach jest naprawdę jedna zupa, minikucharki, kawior oraz wódki, koniki, szampany, mirsto

sprawie wrzucenie jakby stało na progu głodu. Jest tam gorzej niż w Polsce, przed wprowadzeniem kurtek. tylko nie ma ówczesnej polskiej psychozy, dla nich ten stan jest normalny. "A zresztą w czym rzecz? Chleb jest" - powiadają mi i mają rację o tyle, że przecież tak dobre, jak odeskie, w Warszawie, trafiłaby wypiekć tylko niezliczeni przywódcy.

Zakończono ludnie nie boją się mówić. Jeszcze to nie standard polski, ale gdy przypadkowo spotkani rozmówcy dowiadują się, że jestem z Polski, sami się napraszają, dosłownie ciągną "na kawę", którą netychmiast sterczą się rozpudować - jak najwięcej ilości koniaku. Interesuje ich jedno - "Solidarność". O nią się mówi się z takim niezrozumieniem, jak w Polsce o Papięsu. Niektórzy sami dają wiedzą z "Radia Swoboda". Student fizyki trójmiejowego Uniwersytetu tekst Postępnia do ludai pracy Europy Wschodniej" znalazł przepisany ręcznie przez kółko drukowani literami na sali wykładowej. Dużo mówią o niedawnym strajku w stożni i w porcie. Poszło o piero i stoperzenie, ale nikt nie ma wątpliwości, iż miś on podłoże polityczne. Władze ustąpiły wobec postulatów, ale KGB robi istną nagonkę na przywódców. Jako słodziejce i gwóźdźciele "Jędrą na "Sybir", będącą szczególną rozmówców jest awośty brak patriotyzmu, już nawet nie ródzieckiego, ale rosyjskiego. Większość mieszkańców Odesy to obchodzący, ludność na poły ukraiński. Zderzają się z wolności, tego, że u nas polubiamy i Tegodnik Marowsze". Żalują nas, że "przez ustawiczne strajki nie mamy po jeść", ale zdrowsząją, bo Jeruzelski nawet walczy nie może zniechęcić. Pytają jak o skrzynię owoc się widziałem podziemne gazetki, "bo wiemy, że one są, ale czy ty ją widziałeś, miedź w rękę?".

/skrót z "Robotnika" nr 82/

SĄ I TYCY W NRD Korespondent z NRD nadesłał list, który trafił do redakcji "Solidarność - Gdańsk". Przedrukujemy go: "Lilko o utrzymanie pokoju na świecie wykreduje w NRD, obok oficjalnej rządowej polityki, różnorodne formy. Młodzi ewangelicami gromadzą się w Dreźnie w ramach inicjatywy "przekuć mięso na łemiesze", wypowiedzią się przeciwko zbrojeniom obu bloków militarnych, za przeszerzeniem się obu stronach broni na złoto. To jest nowe! Kolejne ośrodki tek pojmwowej walki o pokój powstały w Jenie, Halle, Magdeburgu, Greifswaldzie, Rostoku i Weimerze. Często tylko małe grupy występują odraznie z transparentami i świecami, demonstrując na rzecz powszechnego rozbrojenia. /.../ Inne grupy występują przeciw aniewaleniu ludzkich sumień, emowoli, totalitaryzmowi i rozkazom strzelnic do usiłujących przekroczyć granicę państwa. Walczą o dotrzymanie Układu Helsińskiego i Madryckiego, żywią przekonania, iż istniejący "socjalizm realny" domaga się reform. Władze państwowe reagują na te ruchy oprócz cenzury także wysiedleniem obywateli z NRD wbrew ich woli". Władze przy pomocy brzojacji rozbito silny i rokujący urodzaje ośrodek w Jenie

/Kry/

Z DNIA NA DZIEŃ + + + Z DNIA NA DZIEŃ

NIE USTAJĄ STRAJKI. Z opinieniem, wynikającym z trudności w przekazyaniu informacji, odnotowujemy kolejne wiadomości o strajkach. Jakże wyderzały się w Polsce w ostatnich tygodniach. Kolejny, zpowiednany strajk odbył się 26.03, w warszawskich zakładach in. Róży Luksemburg.

Tak jak w Łodzi w "Stomilu", w Warszawie po serii strajków rozpoczęły się 8.03. 1968 w Warszawie wystąpiły kobiety. Gdy minął termin odpowiedzi, jakiej dyrekcja miała udzielić Pracownikom W-4 w sprawie 3 tys. zł, pod

Z DNIA NA DZIEŃ + + + Z DNIA NA DZIEŃ

wytki pięć, jedna z kobiet z telefonem do sekretarza PCK. Dopiero wtedy kierownik zebrał miarżki i przedstawił im propozycję podwyżek w granicach 700-1000 zł. Na tekię diktum 26.03, stanął osły Wydział W-4. Dyrektor przyszedł do sterczących, tłumaczył, że nie jest w stanie dróć więcej, w końcu zgodził się woinieniem z precy. 0 godz. 12, po 4-god. innej przerwie, za logi powrócić do pracy. Foruzerze wórd szęgi trwa. / TM nr 123 / + + + + +

/od. na str. 4/

SOWIETYZACJA

KLADZA W DZIAŁANIU

PRAWA KARNEGO OD dłuższego czasu dokonywana w polskim kodeksie karnym ścisła zmiany idące w kierunku zaostrzenia represyjności prawa karnego. Grunt pod nie przygotowała prasa i TV. Ostatnio mamy do czynienia z nowym konkretem. Jest nim przyjęty przez Radę Ministrów projekt przejściowej ustawy o szczególnej odpowiedzialności karniej. Notorycznie zresztą stało się przyjmowanie projektów tymczasowych i przejściowych, które stają się strażą normą.

Nie będą się zatrzymywać nad takimi zmianami, jak ograniczenie warunkowo zwieszenia kary pozbawienia wolności, ograniczenie nadzwyczajnego złagodzenia kary, podniesienie grzywny do astronomicznego wymiaru, rozszerzenie kary konfiskaty mienia, czy częstszego stosowanie postępowanie przyśpieszonego. Są one niesłychanie ważne i znaczące jednakże projekt siewerski przy nich coś absolutnie wyjątkowego, niespotykanego dotychczas w polskim prawie karnym. Otóż: sąd rejonowy w Jednoosobowym składzie będzie mógł w przypadkach pozwalających na orzeczenie kary ograniczenie wolności lub grzywny jako kary samostanęj, wydać nakaz w kary bez przeprowadzenia rozprawy! Oskarżony zostanie w takim przypadku całkowicie pozbawiony obrony, a decyzje o karze stanie się decyzją administracyjną. Było by to wprowadzenie praktyki wypis-wymaluju takiej, jaką stosowano wobec więźniów łagrów sowieckich. Wydawanie wyroków staje się w takim przypadku zwykłą czynnością biurową, pełnioną przez jedną osobę. Jak widać w Polsce postępuje regres nie tylko gospodarczy. Archaiczne staje się i prawo w tym środowisku europejskim, XX-wiecznym państwie.

O co w tym wszystkim chodzi? Ano o to, aby sąd przestał mieć wreszcie kłopoty ze świadkami obrony, z adwokatami, z milicjantami nawet, którzy zeznając na różnych sprawach znajdowali się w tym samym czasie w kilku miejscach itd. itp. /Bolek/

Z DNIA NA DZIEŃ + + + Z DNIA NA DZIEŃ + + + Z DNIA NA DZIEŃ + + + Z DNIA NA DZIEŃ + + +
/cd. ze str. 2/ Nasz korespondent z Trójmiasta donosi iż dzień 28.02. był dniem podwyższonej czynności dyrektora, SB, strefy przemysłowej i aktywu PZPR. Tymczasem w stożni Gdańskiej, mi-no, iż obowiązywał zakaz opuszczenia stanowisk, zastajkowała jedna z brygad na pochylni K-3, w stożni im. Komuny Paryskiej w Gdyni na 15-min. strąnęły wydzieły K-2 i K-9. Robotnicy nie opuszczali stanowisk, ale też i nie pracowali. Frezq przzerwano też na kilka jednostek. Poze tym zastajkowała jedne z grup szkolenia stwodoego /nowoprzyjęci/.

nych Krzyż im. Lenina. Zapelono zniezostrejkowa 8.03. kobiera złoze krakowskiego "Bawela". Z okazji Dnia Kobieta miał tu złożyć wizytę sekretarz KW w ramach przygotowań sdyto krzyże ze ścian. Powróć do pracy nastąpił po powrocie krzyży na miejsce. 28.02. w ZNTK w Mińsku Mrówieckim pracownicy wyłączyli w południe dopływ prądu. Strajk trwał pół godziny. Wśród wielu innych strajkowali tego dnia pracownicy "Ursusa". Stożni im. Warkiego w Szczecinie, warszawskiego "Stomilu", Febr. Sam. Ciężarowych w Strechowicach. 5 5 + + + + + + + + +
W nowo budowanym obiekcie ZPO Pabia w Pabianicach dyrektor Mieczysław Popiński /Łódź, ul. Inowrocławska 12/ ościsł się zjadł krzaśe z hal i zebrał je ze sobą. Zamozienie aktywności dyrektora nastąpiło w związku z wizytą ministra E. Grzyw 12.02. /inf. wż./ + + + + + + + + +
KOMUNIKATY. "Arka" nie jest pismem Regionalnego Łódzkiego "S" wyjeńcia RKW. + + +
Ukrzała się seria "Kobieta w PRL" (akks-DAJ)GA Sią z 3 znaczków "Próbe skrzydeł"; "Upadek", "Odpoczynek" ze 50 zł. ksydy. +
POT. IERDZENIA WPLAT: Christian 0,5; Gora 1,0; Ziółke 0,5; Józek 1,4; Kolega 0,1; Metalowiec 0,2; H.G.K. 0,5; Mienis 0,2; Wraztatowcy 0,1; Wolny 1,0; Kret 2,0; Daniel na FPS 2,5. Podziękowanie Jodle za papier. + + + + + + + + + + + + + + +
KOSZT numeru 10 zł. w reagonie bezpi.

Spośród 13 osób 11 udzielono negan, a 2 zwolniono. Byli nimi zwolnieni uprzednio z innych zakładów za działalność w "S" Adam Borowski i Roman Zwiercon. W proteście przeciw tej szczyknie obaj 8.03. o godz. 10.30 wdrapali się na komin elektrociepłowni w Sdym, i zamierzali rozpocząć głodówkę. Ok. godz. 13 kiedy na miejsce zebrało się kilkaset osób, z-os dyr. Stożni Cz. Skowron skłonił ich do zejścia z kominu, obiecując anulowanie zwolnienia. Zamiast tego SB zamknęła ich na 48 godz., a gdy prokurator odmówił zresztawa-nie, 8.03. skierowała ich do szpitala psych. psychiatrycznego Gdańsk - Srebrzysko. + + + +
We Wrocławskiej sejdni VII MPK przy Grabizyńskiej zastrajkowała 12.03. precwoctwicy /70 osób/ splezła technicznego. Zeżądali wypłaty dodatku za pracę w warunkach szkodliwych oraz poprawy warunków pracy. Obiecano im wypłatę należnych szległości.
/Z Dnia na Dzień nr 9/ + + + + + + + + + + + + + + +
28.02. stanęło o godz. 12.00 Wytrawialnia i Wyglądzarke w Walocwni Blech Karoseryj-

U W G A

Żnacski pocztowe poświęcone kobietom w cenie 50 zł za 1 szt są wydane bez uzgodnienia z RKW. Nie znamy celu przeznaczenia zysku.